

# GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

<b>Ceny prenumeraty:</b>		<b>Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.</b>	<b>ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. P.</b>	<b>CENA NUMERU</b>	<b>Ceny ogłoszeń:</b>
We Lwowie bez doręczenia do domu . . . mies. zł. 2—, kwart. 7— z dostawą do domu . . . mies. zł. 2-40, kwart. 7— Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2-40, kwart. 7— Zagranicą . . . . . mies. zł. 5—, kwart. 15—	Konto PKO Lwów № 504.944.				

## PRZED WYBORAMI

VII.

Co innego rozumiano w Polsce pod „wyborami“ w latach ubiegłych — czem innym będą obecnie. Stał się przekleństwem poprzednich wyborów typ człowieka, uprawiającego zawód fachu poselski. Źródłem utrzymania takiego typowego „parlamentarzysty“ była polityka a głównym zajęciem posłowanie. Powstawały rzesze zawodowców, traktujących jako swój fach główny, jeżeli nie jedyny, posłowanie. Tytuł posła otwierał różne drzwi; dodany do jakiegoś zawodu, dawał różne osobiste przywileje. Obok ludzi z odpowiednim wyrobieniem społecznym i przygotowaniem naukowym, mających niewątpliwie coś do powiedzenia na arenie publicznej, jęli zabiegać o zaufanie wyborców: ludzie, dla których mandat był kłuseczką, otwierającym bramę do osobistej kariery.

Tento typ zawodowca stałe szerzył pogląd, że celem parlamentu jest nie tylko opracowywać ustawy i kontrolować gospodarkę państwową, ale też współzadzić, interwenjować, uzależniać aparat wykonawczy w Państwie od tego, co zostanie uchwalone w konwentykach partyjnych. Wedle tych poglądów Polska miała rządzących zawodowych parlamentarzystów, inaczej mówiąc grupa liderów partyjnych, opanowujących co kilka lat całą tzw. „kampanję wyborczą“.

W ślad za tem, z chwilą ogłoszenia wyborów, w ówczesnym świecie partyjno-politycznym wszyscy poczynali walczyć z wszystkimi w obawie przed utratą mandatów. Chodziło zaś w tamtych wyborach o stwierdzenie, jaka grupa czy koterja potrafi skupić i rozagitać największą liczbę obywateli; tej grupie czy koterji miał być potem przyznany maksymalny wpływ na władzę w państwie. Zwyciężał — rzecz naturalna — ten, kto umiał uwieść obietnicami rzesze wyborcze. Istotą wyborów było rozdrobienie całego społeczeństwa oraz wysunięcie interesu grupowego nad interes państwowy.

Dzisiaj już posłowanie będzie wyemancypowane z cech zawodowców i egoizmu partyjnego. Nazwa posła nie może być więcej synonimem człowieka, szafującego na prawo i lewo obietnicami. Nowa Konstytucja i nowa ordynacja wyborcza usuwają takich posłów z widowni a otwiera drogę typowi posłom-rodzemu zaufania społeczeństwa i służy interesu ogólnopolskiemu. Nie będzie już chodzić o „weryfikację“ wpływów partyjnych w państwie a o scementowanie społeczeństwa, o jego właściwą i najbardziej celową organizację w ramach państwa. Nowa Konstytucja moment scalenia społeczeństwa stawia na pierwszym miejscu, głosząc, że „Państwo jest wspólnym dobrem wszystkich obywateli“. Również konstrukcja nowej ordynacji wyborczej sięga bardzo daleko w głąb społeczeństwa poprzez związki zawodowe, samorząd itd., wiążąc obywatela z całokształtem zagadnień państwowych. Jest to budowa najbardziej demokratyczna w swej istocie a jednocześnie mocna i oparta na trwałych fundamentach.

Obecny poseł niezależny od partji i od nakazów władz partyjnych a oparty wyłącznie o zaufanie swych wyborców, stanie się istotnym rzczytnikiem i obrońcą interesu zarówno Państwa, jak i szerokich rzesz obywatelskich.

## Jak doszło do zerwania rozmów paryskich?

Paryż, 20 VIII. (PAT) Agencja Havasa w następujący sposób opisuje szczegóły przerwania obrad konferencji trzech.

W niedzielę rano baron Aloisi zawiadomił premiera Laval, że Mussolini odrzucił zaproponowane mu warunki. Premier Laval zakomunikował następnie odpowiedź Włoch ministrowi Edenowi. Szefowie trzech delegacji postanowili więc zebrać się o godz. 15.30. Po nowej wymianie zdań, która trwała około 2 godzin, musieli stwierdzić wyraźnie niemożność dalszego prowadzenia rozpoczętych rokowań. Baron Aloisi odrzucił propozycje francuskie i brytyjskie, jako niedające — jego zdaniem — zadawalających podstaw do dyskusji. Jednocześnie zaś nie wysuwał ze swej strony żadnych żądań, które skończyłyby służyć za podstawę do rokowań. Minister Eden oświadczył, że doszedł do końca w ustępstwach, jakie mógł uczynić w imieniu swego rządu. W tych warunkach więc odroczenie obrad było nieuniknione.

Przedstawione w czasie obrad propozycje dawały Włochom szeroką satysfakcję i zmierzały do: 1) zapewnienia Włochom wszelkich możliwo-

ści ekspansji gospodarczej Abisynji, 2) zapewnienie bezpieczeństwa granic obu kolonij włoskich, tj. Somali i Erytrei, 3) zapewnienie ochrony obywateli włoskich na terenie Abisynji. Propozycje powyższe zmierzały jednakże do poszanowania następujących zasad: 1) utrzymania niepodległości politycznej i integralności terytorjalnej Etyopji, 2) konieczności zgody Negusa na zawarty układ, 3) utrzymania zgodności tego układu z postanowieniami paktu Ligi.

Delegat Wielkiej Brytanji, stwierdza agencja Havasa, od początku konferencji energicznie stał na stanowisku poszanowania zasad paktu Ligi Narodów. Rząd francuski ze swej strony, pozostał wierny Lidze Narodów, na której oparł całą swą politykę zagraniczną. Premier Laval i minister Eden nie mogli więc przystąpić do dyskusji poza ramami genewskimi. Jednakże Francja nie porzuciła wysiłków, jakie podjęła w czasie obrad konferencji trzech, celem doprowadzenia do pokojowego załatwienia sprawy. Wysiłek ten został podyktowany zarówno przez jej przyjaźń dla Włoch, jak i przez jej przywiązanie do sprawy pokoju.

nia ładunku znacznej ilości broni i amunicji, dostarczonego koleją z Dżibuti. Szczep tego naczelnika, liczący około 3.500 mężczyzn, będzie miał za zadanie w pierwszym rzędzie powstrzymanie ataku wojsk włoskich w rejonie Gerlogubi. W brytyjskim Somali zwołana została konferencja wyższych urzędników celem ustalenia kroków na wypadek rozpoczęcia wojny. Na granicy brytyjskiego Somali i Abisynji panuje bezwzględny spokój, a stosunki graniczne są zupełnie normalne. Jedynie nieznaczny transport broni odbywa się z Hardeisy do Abisynji.

London, 20 VIII. (PAT) Agencja Reutersa donosi z Rzymu: Szereg parowców, znajdujących się w trakcie załadowywania w Neapolu, ma odpłynąć wkrótce do Afryki. Dwa parowce opuściły Neapol z transportem 133 mułów i 2 tysiącami ton furazów. Parowce „Saturnia“ i „Atlanta“ odpłyną dziś z 6 tysiącami ludzi. Wczoraj również odpłynęły 2 parowce z transportem ponad 10.000 ludzi.

Ogłoszono dziś dekret rządu o zamknięciu wszystkich giełd towarowych artykułów pierwszej potrzeby, jak zboże, węgiel i t. p. w 10 głównych miastach prowincjonalnych

## Deklaracja bar. Aloisiego.

Paryż, 20 VIII. (PAT) Havas donosi: W deklaracji, złożonej korespondentem prasy zagranicznej, baron Aloisi oświadczył: Cele rządu włoskiego wobec Abisynji wyłożył szef rządu Mussolini w rozmowie z Edenem w czasie jego wizyty w Rzymie. Rząd francuski też był poinformowany, oświadczyłem postulat włoskie w przededniu konferencji. Główny cel Włoch, to właśnie bezpieczeństwo. Włochy zgodnie z Francją i Wielką Brytanią prowadzą politykę wspólną w Europie. Jesteśmy zdecydowani prowadzić ją nadal i sądzimy, że konferencja paryska w niczem temu nie przeszkadza. Włochy muszą grać w Europie rolę tak samo decydującą, jak Francja i Wielka Brytania. Nie obawiamy się, by w Europie cokol-

wiek mogło zagrażać naszemu bezpieczeństwu, ale nie chcemy, aby spełnieniu naszej roli w Europie mogła przeszkadzać niepewna sytuacja w naszych kolonjach. W ciągu 50 ostatnich lat podpisaliśmy z Abisynją różne traktaty. Traktaty te nigdy nie były przez Abisynję dotrzymane.

Po tem oświadczeniu zadawano bar. Aloisiemu pytania. W odpowiedzi na pytania, bar. Aloisi odpowiedział, że Włochy skoncentrowały w Erytrei i Somali 200.000 żołnierzy wobec 450000 abisyńczyków. Operacje zbrojne w Afryce nie mogą wpłynąć w niczem na politykę Włoch wobec Austrii. Jesteśmy zgodni z Francją i Wielką Brytanią w tej sprawie i mamy zamiar wraz z temi mocarstwami wzmocnić wysiłki celem realizacji paktu naddunajskiego.

## Głosy prasy angielskiej.

London, 20 VIII. (PAT) Prasa angielska, omawiając niepowodzenie konferencji w Paryżu, zgodnie zaznacza, że wysunięte przez Wielką Brytanię i Francję propozycje były jak najbardziej racjonalne. „Times“ podkreśla, że nic nie usprawiedliwia metod stosowanych przez Włochy w celu zaspokojenia swych pretensyj wobec Abisynji. Mimo, że Włochy ignorują swe zobowiązania międzynarodowe i Ligę Narodów, Wielka Brytania i Francja w interesie pokoju uczyniły wszystko, co było możliwe, dla zaspoko-

kowania niektórych słusznych pretensyj Włoch. Dziennik wyraża daleką wątpliwość, by można było uniknąć konfliktu między Włochami i Ligą, jak również nie ludzi się, aby rozmowy dyplomatyczne doprowadziły do jakichkolwiek wyników. „Times“ podkreśla, że przyszłość Ligi zależy w obecnej chwili od ostatecznej decyzji Mussoliniego. Bez Ligi lub z osłabioną Ligą pokój w Europie będzie musiał opierać się o nowy — zdaniem „Timesa“ — napewno mniej pożądany system międzynarodowy.

## Abisynja odstępuje część swego terytorium.

Paryż, 20 VIII. (PAT) Agencja Havasa donosi z Addis Abeba, że według wiadomości, pochodzących z dobrego źródła, które jednak nie zostały dotychczas potwierdzone, Abisynja miała zaproponować pośrednio w czasie rokowań podjętych celem pokojowego załatwienia zatargu z Włochami, ustąpienie znacznej części swego terytorjum, graniczącego z Erytreą i Somali, jak również dość poważne concessions gospodarcze.

## Obie strony gotują się do wojny.

London, 20 VIII. (PAT) Z Hardeisy w brytyjskim Somali, donoszą, że jeden z głównych naczelników szcze-

pów abisyńskich w Ogaden, które graniczy z włoskim Somali, przybył do miejscowości Diredawa, celem odebra-

## IWONICZ-ZDRÓJ

od 21 sierpnia tani sezon jesienny.

## Bar. Aloisi wśród korespondentów.

Paryż, 20 VIII. Havas o odpowiedziach, udzielonych wczoraj przez barona Aloisi'ego korespondentom zagranicznym donosi: Baron Aloisi oświadczył, że Włochy odrzuciły sugestje francuskie i brytyjskie, ponieważ wprawdzie zawierały one kontrolę nad pocztą i telegrafem, a także policją pograniczną, lecz nie dawały żadnych gwarancji bezpieczeństwa. Propozycja wprowadzenia doradców technicznych do administracji, policji i armji abisyńskiej — mówił baron Aloisi — nie zawierała nic nowego. Czyniono już takie próby. Wyniki były zawsze słabe.

Ponieważ dziennikarze wyrażali wątpliwość co do niebezpieczeństw, grożących kolonjom włoskim, bar. Aloisi oświadczył: Mam nadzieję, że zdołamy przekonać zagranicę o tem niebezpieczeństwie. Zresztą w sprawie swego bezpieczeństwa każdy jest sędzią sam dla siebie. Abisynja zrobiłaby lepiej, gdyby nie atakowała Włochów w Ual-Ual. Byliśmy tam już od 5 lat i jeżeli Abisynja uważała, że znajdujemy się tam bezprawnie, mogła zwrócić się do Rady Ligi Narodów, jako członek Ligi.

## Ojciec św. do pielgrzymów z Niemiec.

Paryż, 20 VIII. (PAT) Agencja Havasa donosi z Castel Gandolfo: Na audjencji, udzielonej pielgrzymom z Niemiec — z Duesseldorfu i Kolonji Ojciec św. powiedział: „Wszystko może być przeciwko nam, ale Bóg jest zawsze z nami“. Ojciec św. podziękował członkom kongregacji z Duesseldorfu i Kolonji za radość, jaką mu przynoszą z Niemiec w chwili, gdy otrzymuje tyle smutnych wiadomości z tego kraju.

Papież zakończył swe przemówienie, udzielając swego błogosławieństwa wszystkim obecnym, ich rodzinom i instytucjom, do których należą.

## Wiadomości bieżące.

# 20

**Wtorek**
**Wtorek**

Bernarda op.

**Jutro:** Joanny Fremio  
Wschód słońca 4:25  
Zachód „ 18:53

**TEATR WIELKI.**

Nieczynny aż do odwołania.

**TEATR ROZMAITOSCI.**

 Wtorek godz. 20 „Mąż 300 tysięcy”.  
Środa godz. 20 „Mąż 300 tysięcy”.  
Czwartek godz. 20 „Mąż 300 tysięcy”.

**KINOTEATRY.**

 APOLLO: „Niedokończona symfonia”.  
ATLANTIC: „Tygrys Pacyfiku”.  
CASINO: „Prowokator Azef”.  
CHIMERA: nieczynne.  
COLOSSEUM: nieczynne.  
KOPERNIK: „Niebezpieczny kochanek”  
oraz „Noc na transatlantyku”.  
MARYSIENKA: „Niebezpieczny kochanek”  
i występ fakira.  
MUZA: „Nasi chłopcy marynarze” i  
„Tancerki z Buenos Aires”.  
PALACE: „Urojony świat”.  
PAN: „Woonder Bar” i „Ludzie w bieli”.  
PAX: nieczynne do 1 września.  
RAJ: Liljana Harvey jako „Wesoła Zuzanna”.  
STYLOWY: „42 ulica” oraz rewja.  
UCIECHA: „Czarny kot” i rewja.

 — Teatr Rozmaitości. Dziś o godz. 8-iej  
wiecz. komedia R. Johnsona „Junga w prze-  
róbce Anatola Krakowieckiego pt. „Mąż  
300 tysięcy”. Udział biorą pp. Siemaszko-  
wa, Jakubińska, Bonacka, Guttner, Kacz-  
marski i Składanek. Reżyserja Bronisława  
Dąbrowskiego.  
Jutro „Mąż 300 tysięcy”.

**KRONIKA MIEJSKA.**

 Zjazd dyrektorów i naczelnich le-  
karzy Ubezpieczalni Społecznych. W  
drugiej połowie września br. odbędzie  
się w Warszawie pod egidą Minister-  
stwa Opieki Społecznej i Zakładu  
Ubezpieczeń Społ., zjazd dyrektorów  
i naczelnich lekarzy Ubezpieczalni  
Społecznych z całej Polski. Tematem  
obrad będzie będąca obecnie w toku  
reorganizacja lecznictwa. Do prac przy  
gotowawczych w związku ze zjazdem  
powołano szereg wybitnych fachow-  
ców, a m. i. dyrektora Ubezpieczalni  
lwowskiej Dr. Szumskiego.

 Zamknięcie ruchu szosowego na  
odcinku Stanisławów-Krechowce. Po-  
wiatowy zarząd drogowy w Stanisła-  
wowie donosi, że w związku z przystą-  
pieniem do przebudowy drogi pań-  
stwowej Nr. 9, od kilometra 499.9000  
do 500.900 na odcinku Stanisławów-  
Krechowce, zamyka na czas budowy  
wymieniony odcinek dla ruchu koło-  
wego. Objazd odbywać się będzie dro-  
gą gminną w Krechowicach na długo-  
ści jednego kilometra.

 Wszystkie pawilony na Targach  
Wschodnich — zajęte. Na dziesięć dni  
przed otwarciem Międzynarodowych  
Targów Wschodnich, wszystkie pawil-  
ony w stu procentach zostały zajęte.  
Jest to objaw na imprezach targo-  
wych rzadko spotykany, żeby stojące  
do dyspozycji tereny wystawowe w ca-  
łości zostały wynajęte. Wśród najpo-  
ważniejszych firm krajowych i zagra-  
nicznych, reprezentujących produkcję  
całego szeregu artykułów, zanotować  
należy ostatnio zgłoszenie udziału prze-  
mysłu śląskiego, a w szczególności gru-  
py producentów narzędzi, fabryk ro-  
werów i części rowerowych, oraz prze-  
mysłu motoryzacyjnego. Targi w tym  
składzie wystawców mogą bezwzględ-  
nie poszczycić się wielkim sukcesem  
i to zarówno w porównaniu z Targami  
zagranicznymi, jak i innymi Targami  
polskimi.

 Murderca usiłował odebrać sobie ży-  
cie. Stefan Szeredko, plutonowy 40 pp.  
który onegdaj, jak o tem donosiliśmy,  
zastrzelił swego sublokatora, usiłował  
w areście popełnić samobójstwo przez  
przecięcie żył u obu rąk. Rannego od-  
wieziono do szpitala. Stan zdrowia je-  
go nie budzi obaw.

 Schwytanie złodziejki biżuterji. W  
dniu wczorajszym aresztowano Józefę  
Steciukównę, b. kelnerkę w jednej  
restauracji w Skolem, oskarżoną o kra-  
dzie biżuterji na szkodę kupcowej  
Kurzerowej, zamieszkałej we Lwowie  
na ul. Słonecznej. Kurzerowa bawiąc  
przed kilku tygodniami w Skolem,  
zostawiła w restauracji torebkę z bi-  
żuterjami wartości 500 zł. Gdy po  
chwili wróciła torebka znikła. W dniu  
wczorajszym policja zarządziła rewiz-  
ję w mieszkaniu przyjaciela Steciuk-

## Zamknięcie listy wyborców do Senatu w dniu 22 sierpnia b. r.

 Wyborcy senaccy, po skontrolowa-  
niu, czy nazwiska ich znajdują się na  
listach wyborców, wnieśli już ewentu-  
alne reklamacje do przewodniczącego  
zebrania obwodowego. Reklamacje te  
zostały załatwione niezwłocznie, o ile  
jednak reklamujący był niezadowolony  
z decyzji, wówczas skorzystał z pra-  
wa odwołania do Okręgowej Komisji  
wyborczej do Sejmu.

 Przewodniczący zebrań obwodo-  
wych przesłali do dnia 19 sierpnia br.  
te zażalenia i nieuwzględnione sprze-  
ciwy przewodniczącym okręgowych  
Komisji wyborczych do Sejmu, celem  
ostatecznego rozpatrzenia.

 Po rozpoznaniu tych reklamacyj,  
przewodniczący okręgowych Komisji  
wyborczych nakazują do dnia 22 sier-  
pnia br. przewodniczącym zebrań ob-  
wodowych wciągnięcie lub skreślenie  
ze spisu osoby, której reklamacja do-  
tyczy.

 Przewodniczący zebrań obwodowych  
wprowadzają niezwłocznie do spisu  
wyborców senackich zmiany, nakaza-  
ne przez przewodniczących komisji wy-  
borczych do Sejmu, i w ten sposób  
powstaje już ostatecznie ustalona lista  
wyborców do Senatu.

## Harcerz polski w więzieniu czeskim.

 Mor. Ostrawa, 20 VIII. (PAT) Prze-  
bywający w więzieniu czeskim w Mo-  
rawskiej Ostrawie harcerz polski Jan  
Delong, zapadł ciężko na zdrowiu.  
Musiano go przewieźć do szpitala  
więziennego. Delong przebywa w cze-  
skim więzieniu od dnia 5 sierpnia br.  
Dotychczas nie doręczono mu nawet  
aktu oskarżenia. Przypuszczalnym po-  
wodem tej zwłoki, jest brak jakichkol-

 wiek znamion czynu przestępczego,  
albowiem Delong aresztowany był za  
udział w manifestacji cieszyńskiej,  
przyczem żandarmerja czeska przy-  
puszczała, że jest on obywatelem cze-  
skim. Sędzia śledczy, prowadzący spra-  
wę, zakończył dochodzenia przed 5  
dniami, mimo to prokuratorja wstrzy-  
muje doręczenie aktu oskarżenia.

## Antyżydowska akcja w Niemczech rozwija się w dalszym ciągu.

 Berlin, 20 VIII. (PAT) Prasa nie-  
miecka podaje dalsze doniesienia o  
rozwijającej się w poszczególnych miej-  
scowościach Rzeszy akcji antyżydow-  
skiej.

 W Wismarze ustawiono na placu  
głównym witrynę, w której wywiesz-  
no listę osób, kupujących w sklepach  
żydowskich. W Kolonii handlowe fir-  
my żydowskie skreślone zostały z  
miejscowego biura reklamowego. W  
Stralsundzie szereg zakładów hotelar-  
skich i fryzjerskich wywiesił tabliczki  
z napisami, iż nie życzy sobie odwie-  
dzin gości żydowskich. Związek hote-  
larski w miejscowości meklemburskiej

 Putbus uchwalił nie przyjmować Ży-  
dów na nocleg. W Weimarze zarząd  
kinoteatrów zabronił żydom wstępu.  
W znanym uzdrowisku górskim Gar-  
misch-Partenkirchen na domu zdrojo-  
wym i u wejścia do parku wywiesz-  
no tabliczki z napisami: „Żydom wstęp  
wzbroniony”. Urzędnikom i robotni-  
kom zakładów miejskich we Frankfur-  
cie n/Odrą zabroniono oficjalnie ko-  
rzystania z pomocy adwokatów i le-  
karzy żydowskich oraz kupowania w  
sklepach żydowskich. Rzemieślnicy,  
kupujący u żydów, nie będą uwzglę-  
dniani przy zamówieniach dla insty-  
tucyj miejskich.

## Poszukiwania ochotników do pilotowania „okrętów samobójczych”.

 Londyn, 20 VIII. (PAT) Według  
informacji, nadeszłych do Londynu,  
donosi „Daily Herald”, admiralicja  
niemiecka poszukuje ochotników do  
pilotowania floty „okrętów samobój-  
czych”. Chodzi o nowy typ okrętów,  
którego zastosowanie może wprowa-  
dzić całkowity przewrót w wojnie  
morskiej. Koła marynarki niemieckiej  
spodziewają się, że te małe okręci-  
ki, niesłychanie szybkie, zaopatrzone  
w torpedy, doprowadzą do zniknięcia  
wielkich jednostek morskich. Podobno  
przeprowadzone potajemnie próby da-  
ły jaknajlepsze rezultaty. Wspomnia-  
ne okręci-ki mają mniej, niż 20 me-  
trów długości, nie posiadają żadnych  
masztów, a nad wodą sterczy tylko  
niewielki komin. Po obu bokach znaj-  
dują się rury do wyrzucania torped.

 Na okręcie zmontowany jest motor o  
sile tysiąca koni, pozwalający rozwia-  
nąć szybkość 40 węzłów. Załoga skła-  
dać się ma z trzech lub czterech ludzi.  
Okręci-ki te stanowić będą bardzo tru-  
dny cel dla wielkich okrętów, które  
mogą być torpedowane z bardzo bli-  
skiej odległości. Po storpedowaniu  
„okręty samobójcze” mogą się ukryć  
z tem większą łatwością, że nie wysta-  
ją niemal wcale nad powierzchnią mo-  
rza i są bardzo zwrotne. Admiralicja  
niemiecka przyznaje, że okręty te, tra-  
fione jakimkolwiek pociskiem, będą  
od razu zatopione, skąd też wywodzi  
się ich nazwa „okrętów samobójczych”,  
sądzi jednak, że straty po stronie nie-  
przyjacielskiej będą nieporównanie  
wyższe.

## O krucjatę przeciwko wo nie.

 Paryż, 20 VIII. (PAT.) „Le Matin” do-  
nosi z Londynu, iż przywódca Labour  
Party w Izbie gmin George Lansbury wy-  
stosował wczoraj pismo do papieża, w któ-  
rem prosi, aby Ojciec św. zechciał się zje-  
dnoczyć z głowami innych kościołów, ce-  
lem rozpoczęcia wszechświatowej krucjaty  
przeciwko niebezpieczeństwu wojennemu.  
Lansbury wyraża nadzieję, iż będzie mo-  
żliwym zwołać wielki zjazd chrześcijański  
do Jeruzolimy i błaga Ojca św., aby mo-  
dłami swymi przyczynił się do utrzymania  
pokoju na ziemi.

 kównej, gdzie znalazła część biżuterji,  
resztę zaś u siostry Steciukówny. Zło-  
dziejkę aresztowano.

 Samobójstwo. W lasku na Pohulan-  
ce gajowy Jędrzejczyński znalazł wczoraj  
popołudniu zwisające z drzewa  
zwłoki jakiegoś mężczyzny. Jak zba-  
dano denatem był 52-letni inwalida  
wojenny Szymon Szpak, ojciec trojga  
dzieci, którego do rozpaczliwego kro-  
ku doprowadziła skrajna nędza.

## Medycy całej Polski na wywczasach nadmorskich.

 W budynku ofiarowanym przez min.  
Hubickiego w Cetniewie nad polskiem mo-  
rzem, mieści się obecnie pod kierowni-  
ctwem dr. Aleksandra Kłębukowskiego  
wielki obóz sportowo-wypoczynkowy me-  
dyków z całej Polski. Reprezentowana jest  
również zagranica, gdyż są studenci medy-  
cyny z Bułgarii, Czechosłowacji, Jugosła-  
wji, Rumunii i Węgier. Obóz liczył nie tak  
dawno temu 305 osób, w tem 200 pań.  
Teatr Kukielki Medyków wystąpił w Ja-  
starni, Jęstrzębiej Górze. Zysk w kwocie  
2 tysiące zł. przeznaczony na rzecz budo-  
wy Domu Medyków w Warszawie. Obóz  
potrwa do końca bm. Zarząd SSS. Medy-  
ków U. W. nosi się z zamiarem urucho-  
mienia na przyszły rok drugiego obozu na  
mierzwi Hielekiej.

## Wścieklizna.

 Czerniowce, 20 VIII. (PAT.) Epidemja  
wścieklizny w Besarabji nie ustaje. W Ti-  
ghinie wściekły pies pokąsał niebezpiecznie  
18 osób.

## Zawieszenie

### „Dziennika Polskiego”.

 Mor. Ostrawa, 20 VIII. (PAT.) Dyrekcja  
policji w Mor. Ostrawie zawiesiła 19 bm.  
wydawnictwo „Dziennik Polski” na 6 mie-  
sięcy. Jest to już drugi wypadek zawiesz-  
nia tego pisma.

 Zawieszenie „Dziennika Polskiego” po-  
przedziła długotrwała akcja władz cze-  
skich, mająca na celu podważenie podsta-  
w materialnych wydawnictwa.

 Od miesięcy „Dziennik Polski” był nie-  
mal codziennie konfiskowany i to z reguły  
po wydrukowaniu całego nakładu konfis-  
kat tych było około 150. Gdy mimo to  
wydawnictwo w godzinach rannych dawa-  
ło ponowny nakład po konfiskacie rola  
prześladowania przechodziła na czeskie u-  
rzędy pocztowe, które dostarczały adresa-  
tom „Dziennik Polski” z kilkudniowym  
niemal opóźnieniem. W obronie swej  
„Dziennik Polski” zaapelował o pomoc do  
społeczeństwa, ponieważ tego rodzaju re-  
presje niszczyły byt materialny pisma. Ofi-  
arne społeczeństwo polskie na Śląsku  
spieszyło z pomocą, pozwalając na egze-  
stencję pisma, mimo nieustających prześl-  
dowań. Ponieważ przedtem władze czeskie  
zawiesiły szereg innych pism polskich na  
Śląsku, przeto ludność polska w Czecho-  
słowacji, licząca ponad 150 tys. Polaków,  
pozbawiona została przez zawieszenie  
„Dziennika Polskiego” własnego słowa  
drukowanego.

 Zawieszenie „Dziennika Polskiego” wy-  
wołało wielkie oburzenie w społeczeństwie  
polskiem na Śląsku nad Olzą.

## Budowa Muzeum Narodowego postępuje naprzód.

 Już od lipca bieżącego roku wznowione  
zostały prace przy dalszej budowie monu-  
mentalnego gmachu Muzeum Narodowego  
w Alei 3-go Maja. Roboty prowadzone są  
bardzo intensywnie. W stanie surowym  
środkowy blok Muzeum wykończony bę-  
dzie już w grudniu br.

 Muzeum Narodowe będzie jednym z os-  
kazalszych gmachów stolicy, kubatura je-  
go środkowego bloku wyniesie około 70  
tysięcy m. kub., przyczem zużytych będzie  
2.500.000 sztuk cegieł. Obecna dzienna  
zwózka cegieł wynosi około 60.000 sztuk,  
zaś robotników przy budowie zatrudnio-  
nych jest 250 u.

 Niedokończony gmach Muzeum Narodo-  
wego, tak szpecący jedną z najważniej-  
szych arterij stolicy przestanie wreszcie  
razić swymi drewnianymi parkanami i ru-  
mowiskami.

## Z toru M. T. Z.

Zapisy na dzień 22 bm. czwartek.

 Gonitwa I. 3.200 m (przeszkody): Cen-  
turja, Chluba Polmodie, Flagranti, Eh-  
Bien, Greta, Indja.

 Gonitwa II. 1.800 m: Amurath Sahib,  
Bakilla, Jaśmin, Razuk, Riza.

 Gonitwa III. 2 I. og. i kl. 1.000 m: A-  
dalja, Fredo, Gradiska, Prana.

 Gonitwa IV. 2.400 m: Amore canta, Bra-  
vo Polmodie, Beatrice, Bibi, Gladys, Ir-  
tum, Kalina II., Loterja, Sfinks, Szanfary,  
Wydra.

 Gonitwa V. 2.500 m (płoty): Amore  
canta, Dogaressa, Golf, Golden Boy, Ibar-  
willa, Medaille d'or, Moi Toute, Ogarek.

 Gonitwa VI. 2.400 m: Hazard Karagos,  
Labirynt, Lirnik, Madrygał, Perkun, Ra-  
sim III.

### NASZE TYPY:

 Gon. I.: Flagranti, Indja, II. Razuk, A-  
murath Sahib, III. Prana, Gradiska, IV.  
Loterja, Kalina II., Bravo Polmodie, V.  
Ogarek, Amore canta, VI. Hazard, Perkun.

## Giełda z dnia 20 sierpnia.

**WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.**

 Dewizy: Belgja 89.25, Berlin 213.15, Ho-  
landja 357.35, Londyn 26.27, N. Jork czeki  
5.27 1/4, kabel 5.27 3/8, Paryż 34.99, Praga  
21.94, Sztokholm 135.40, Szwajcaria 172.75,  
Włochy 43.40, Madryt 72.55. Papiery pań-  
stwowe: 3 prc. poz. bud. 42, 4 prc. poz.  
inwest. 109, seryjna 114, 5 prc. poz. konw.  
67.50, 5 prc. poz. kol. 60, 6 prc. poz. dol.  
83, 7 prc. poz. stabiliz. 65.13. Akcje: Bank  
Polski 93.25. Dolar w obrotach prywatnych  
5.25 3/4.

## Konflikt malarza z władzami wojskowymi.

 W roku zeszłym wydano we Francji bar-  
dzo surowe zarządzenia o ochronie tajem-  
nic wojskowych. M. in. poważne kary gro-  
żą za fotografowanie w odległości 10 ki-  
lometrów od obiektów, będących pod o-  
chroną tajemnic wojskowych.

 Ofiarą ścisłego przestrzegania tych za-  
rządzeń padł jeden z malarzy paryskich,  
który wyjechał na dwutygodniowy urlop  
na Riviere francuska i tam, jak zresztą co  
roku, począł malować okoliczne pejzaże.  
Wszystkie akwarele zostały mu skonfisko-  
wane, a malarzowi polecono starać się o  
uzyskanie pozwolenia malowania plein-  
airów w tej okolicy u władz wojskowych  
z Nicei i Marsylii, na czem zeszła mu re-  
szta urlopu...

## Tajemnicze zniknięcie Bazylego Zacharowa.

Paryż. 20 VIII. (PAT.) „Journal“ donosi z Londynu, iż poważnie zainteresowanie wywołał tam fakt zniknięcia Bazylego Zacharowa. Okazało się, iż niema go w żadnej z jego posiadłości, gdzie stale przebywał. Przeprowadzone dochodzenia ustaliły, iż również niema go w jego rezydencji w Ardenach, w pobliżu Dinaut, gdzie o tej porze stale przebywał. Fakty te wzbudziły zainteresowanie, ze względu na tajemniczą rolę, jaką odgrywa Bazyl Zacharow zarówno w polityce, jak i w przemyśle zbrojeniowym.

## Sport i Wychowanie Fizyczne.

Zakończenie turnieju tenisowego w Krynicy. W Krynicy zakończył się turniej tenisowy o mistrzostwo uzdrowiska. W grze pojedynczej panów w finale Kołcz II pokonał Kołcza I, mistrza Lwowa 6:4, 4:6, 6:3, 3:6, 6:2. W półfinałach Herbst przegrał z Kołczem I 5:7, 0:6, a Horain uległ Kołczowi II 4:6, 10:8, 4:6. W grze pojedynczej pań zwyciężyła Dubieńska, bijąc w finale Luniewską 6:3, 4:6, 6:2. W grach podwójnych finałowe spotkanie Dubieńska—Herbst contra Szerauc—Horain zostało przerwane z powodu ulewy. Nie doszło również do skutku spotkanie w grze podwójnej panów. Wobec tego, że zawodnicy musieli wyjechać na mistrzostwa międzynarodowe Polski, rozlosowano finały gry podwójnej. Pierwsze miejsce zdobyli bracia Kołcz.

Zwycięstwo polskich tenisistów. W Spotkach zakończyły się w niedzielę międzynarodowe zawody tenisowe. W grze pojedynczej panów o mistrzostwo niemieckie, go wschodu pierwsze miejsce zajął Hebda, bijąc w finale Czecha Cernocha 6:2, 6:1, 6:2. W półfinale Hebda pokonał Pietznera 6:4, 6:1. W grze pojedynczej pań o mistrzostwo wolnego miasta Jędrzejowska pokonała w finale Holenderkę Rollain—Couquerque 6:1, 6:1, a w półfinale Niemkę Wedekind 6:1, 6:2. W grze podwójnej panów o mistrzostwo Zoppot zwycięstwo odniosła para polska Hebda—Popławski, bijąc w finale parę czeską Cernoch—Cejnar 6:0, 6:3, 6:3. W półfinale para polska pokonała parę niemiecką Neis—Pietzner 6:0, 6:3, 6:3. W grze podwójnej pań mistrzostwo zdobyła para holendersko-niemiecka Couquerque—Horn, bijąc w finale parę Heidtman—Wedekind 6:1, 6:3. W grze mieszanej do finału doszły pary Jędrzejowska—Hebda i Wedekind—Pietzner. Spotkanie nie odbyło się z powodu ciemności. Losowanie rozstrzygnęło na korzyść pary niemieckiej. W półfinale para polska pokonała parę Couquerque—Cernoch 6:4, 6:2.

Zakaz startów Kucharskiego w r. bież. Zarząd Polskiego Związku Lekkoatletycznego postanowił zakazać Kucharskiemu dalszych startów zagranicznych w roku bieżącym.

## Program radiowy.

Sroda, 21 sierpnia.

Lwów. Godz. 6:30: Audycja poranna. 11:57: Sygnał czasu. 12:05: Dziennik poludniowy. 12:15: Koncert. 13:05: Płyty. 15:15: Giedla. 15:30: Płyty. 16: Pogadanka dla kobiet. 16:15: Orkiestra kameralna. 16:50: Odcinek prozy. 17: Kwartet Filharmonji warszawskiej. 17:20: Orkiestra wojskowa. 18: Wesoły skecz. 18:15: Chór. 18:30: Feljton. 19:05: Trans. z Salzburga op. w 3-ach aktach Mozarta „Uprawdzenie z Se-raju”. 21:35: Reportaż. 21:45: Chór Dana. 22:05: Wiad. sport. 22:15: Orkiestra PR.

## Olbrzymi pożar hal wystawowych w Berlinie.

Berlin, 20 VIII. (PAT.) Wczoraj o godz. 20.30 wybuchł w wielkich halach wystawowych na Keiserdamm olbrzymi pożar, który w krótkim czasie ogarnął wszystkie zabudowania, znajdujące się na wielkim placu. Pożar spowodowany został krótkim spięciem. Wszystkie oddziały straży pożarnej Berlina zmobilizowane są w najwyższym stopniu pogotowia. Płomienie wysokości około 50 metrów buchają w niebo. Pożar powstał w chwili, gdy ludność miała opuszczać wystawę tak, iż tylko z trudem zdołano jeszcze wyprowadzić tłumy na ulicę. Płomienie przetrwały się również na wielką wieżę radiową, mieszczącą się wśród zabudowań. Żelazna konstrukcja wieży załamała się.

Berlin, 20 VIII. (PAT.) Niezwłocznie po wybuchu pożaru, w halach wystawowych, na miejsce przybył minister propagandy Dr. Goebbels w otoczeniu kilku wyższych urzędników ministerstwa. Zmobilizowane specjalne oddziały pogotowia policyjnego, kadr pracy, szturmówek i wojska pomagają straży ogniowej przy pracach ratunkowych. Chodziło głównie o to, by utrzymać tłumy ludności, gromadzące się wokół miejsca katastrofy, w odpowiedniej odległości od płonących hal. Na niebie widać olbrzymią łunę. Do godziny 21:ej hale 3-cia i 4-ta oraz 5-ta spłonęły doszczętnie. Z trudem udało się wyratować z pożaru najbardziej wartościowy sprzęt wystawowy.

Berlin, 20 VIII. (PAT.) Miejsce pożaru na terenach wystawowych otoczono kordonem policji, szturmówek i wojska. Restauracja, znajdująca się na połowie wysokości wieży radiowej, stoi w płomieniach. Straży ogniowej udało się doprowadzić węża hydrantu na wysokość 50 m, skąd strumieniem wody oblewają płonący lokal. Akcja ratunkowa utrudniona jest ze względu na wysokość wieży. 10 osób, na najwyższej platformie wieży, znajduje się w poważnym niebezpieczeństwie. Przez dłuższy czas słychać było z nad płomieni wołania o ratunek.

Berlin, 20 VIII. (PAT.) Urzędowy komunikat o pożarze w halach wystawowych na Kaiserdamm stwierdza, że wysiłki oddziałów ratowniczych doprowadziły do zlokalizowania ognia, który obejmuje obecnie tylko jedną halę wystawową. Według dotychczasowych wiadomości oberżęło się bez ofiar w ludziach. Osoby, które w chwili wybuchu pożaru znajdowały się w restauracji na wieży radiowej, zostały uratowane, odnosząc jedynie lekkie poparzenia. Pożar trwa nadal w hali nr. 4.

Znajdujący się na miejscu katastrofy korespondent PAT, w rozmowie z jednym z kierowników akcji ratunkowej otrzymał następujące informacje: restauracja, znajdująca się na wieży radiowej, spłonęła doszczętnie. Spaliło się również znajdujące się w kasie restauracyjnej 40 tysięcy marek. Właściciel lokalu dostał ataku sercowego. Spłonęło również hala nr. 4. Płomienie obejmują jeszcze halę aparatów telewizyjnych, z których zdołano uratować 30—40. Minister Goebbels znajduje się na miejscu pożaru.

DALSZE SZCZEGÓŁY POŻARU.

Berlin, 20 VIII. (PAT.) O godzinie 22.30 wszelkie niebezpieczeństwo dalszego rozszerzenia się pożaru na wystawie radiowej było zażegnane. Hala nr. 4 spaliła się całkowicie. Obie stacje krótkofalowe, jak również stara berlińska stacja Broadcastingowa, która w ostatnich czasach pracowała tylko dla Berlina, uległy zupełnemu zniszczeniu. Według urzędowych danych, liczba rannych wynosi 26 osób.

O północy hala nr. 4 jeszcze się paliła. Minister Goebbels w towarzystwie zastępcy przywódcy okręgu Görlicera oraz prezydenta policji hr. Helldorfa, wszedł do sali restauracyjnej na wieży radiowej, aby osobiście przekonać się o rozmiarach zniszczenia. Następnie dr. Gobbels odbył naradę z przywódcami grup Dietrichem i Heydrichem, z prezydentem policji hr. Helldorfem i szeregiem innych osobistości. Omawiane były zarządzenia, w jaki sposób jaknajszybciej uprzątnąć gruzy i zapewnić ponowne otwarcie wystawy. Należy oczekiwać, że tylko w dniu dzisiejszym wystawa będzie zamknięta, jutro zaś nastąpi jej ponowne otwarcie.

Ważnym elementem katastrofy jest zniszczenie w hali nr. 4 40 tysięcy marek. Właściciel lokalu dostał ataku sercowego. Spłonęło również hala nr. 4. Płomienie obejmują jeszcze halę aparatów telewizyjnych, z których zdołano uratować 30—40. Minister Goebbels znajduje się na miejscu pożaru.

Ważnym elementem katastrofy jest zniszczenie w hali nr. 4 40 tysięcy marek. Właściciel lokalu dostał ataku sercowego. Spłonęło również hala nr. 4. Płomienie obejmują jeszcze halę aparatów telewizyjnych, z których zdołano uratować 30—40. Minister Goebbels znajduje się na miejscu pożaru.

Ważnym elementem katastrofy jest zniszczenie w hali nr. 4 40 tysięcy marek. Właściciel lokalu dostał ataku sercowego. Spłonęło również hala nr. 4. Płomienie obejmują jeszcze halę aparatów telewizyjnych, z których zdołano uratować 30—40. Minister Goebbels znajduje się na miejscu pożaru.

## Sukces Roosevelta.

Waszyngton. 20 VIII. (PAT.) Prezydent Roosevelt odniósł dziś doniosły triumf: Izba reprezentantów uchwaliła większością 194 przeciw 168 bill Guffey'a, wprowadzający kontrolę nad przemysłem węglowym. Prezydent domagał się uchwalenia tego projektu, pomimo opozycji w łonie własnego stronnictwa demokratycznego. Przez obietnicę wprowadzenia tego billu, Roosevelt zdołał w czerwcu br. powstrzymać od strajku 450.000 górników. Nie jest zapewnione uchwalenie projektu w senacie.

## Uwolnienie redaktora.

Ateń. 20 VIII. (PAT.) Sąd umiawnił redaktora gazety „Estja”, oskarżonego na żądanie ministra wojny gen. Kondylisa o szerzenie niepokojących wiadomości. „Estja” w jednym z artykułów dowodziła, że organizacja obrony narodowej w Grecji szwankuje.

## CZY JESTES JUŻ CZŁONKIEM LIGI OBRONY POWIETRZNEJ I PRZECIWGAZOWEJ?

P. G. WODEHOUSE.

## Niedyskrecje Archibalda.

(Ciąg dalszy).

— Lepiej powtórzmy to innym razem, kiedy będziemy sami — rzekł zimno. — Nie oddają mi tu sprawiedliwości.

— Kto ci nie oddaje sprawiedliwości? — spytała naiwnie Lucyna.

— Zgodziłem się zawałał jednocześnie wesoło Archie, przybierając zwykły mu, uprzejmy wyraz twarzy. — Próba odłożona do jutra. Przerabialiśmy z Billem niektóre ustępy ze znakomitej książki, mającej go przygotować do walnej rozprawy z ojcem — tłumaczył Lucynie.

— Aha! — głos jej wyrażał spóźnione zrozumienie. — Gdy Bill tu wszedł, stąpając jak po rozżarzonych węglach i stanął nieruchomo, wyglądając na wypchanego, to miało oznaczać tę Zwycięską Osobowość!

— Właśnie!

— No, w takim razie nie możesz się mnie dziwić, że tego nie odgadła, nieprawdaż?

Archie braterskim ruchem poklepał ją po ręku.

— Nie bądź zgóry ironicznie usposobiona — powiedział. — Bill stanowczo robi wielkie postępy.

W tym wypadku tyś go speszyła, inaczej byłby pokazał co umie. Mówię ci, światło mych oczu, że Bill jest na dobrej drodze. Jako jego trener i korepetytor, żywię niezłomne przekonanie, iż w odpowiedniej chwili potrafi okrzęcić kochanego ojca dookoła swego małego palca. Zobaczysz!

66)

— Toby mnie zdziwiło.

— A bo może nie przedstawiasz sobie starego Billa w pełnym ferworze działania. Z tego epizodu trudno coś wnioskować.

— Nie o to chodzi. Przyczyna, dla której, sądzę, że Bill, jakkolwiek zwycięską okazałaby się jego osobowość, nie zdoła jednak namówić ojca na udzielenie mu zezwolenia na jego małżeństwo z chórzystką, jest to, co się wydarzyło zeszłej nocy.

— Gdzie?

— Tutaj, około godziny trzeciej nad ranem. Wszystkie poranne wydania gazet umieściły opis tego na pierwszej stronie. Przyniosłam ci jeden egzemplarz. Patr! Przeczytaj!

Archie chwycił zadrukowaną płachtę.

— O, wielki Boże!

— Co się stało? — zapytał Bill zniecierpliwiony. — Nie śmiecie się tak, a odpowiedzcież mi po ludzku!

— Więc posłuchaj, stary przyjacielu!

NOCNA AWANTURA  
EMOCJONUJĄCA WALKA OBU PŁCI W HOTELOWY  
DETEKTYW HOTELOWY BIŁ SIĘ JAK LEW  
I ECZ PAULINA GO POKONAŁA.

„Na horyzoncie sportowym wykryto nową gwiazdę, zagrażającą mistrzostwu w boksie Jack'a Dempsey'a. Ponieważ żyjemy w epoce wyjątkowego współzawodnictwa kobiet z mężczyznami, nie będzie to niespodzianką dla naszych czytelników, gdy zdradzimy, iż należy ona do płci niesłusznie zwanej słabą. Nazywa się panna Paulina Preston, a jej wyczyny zostały stwierdzone pod przysięgą

przez pana Tymoteusza O'Neill, piastującego odpowiedzialne stanowisko prywatnego detektywa hotelu Cosmopolis.

„O godzinie trzeciej nad ranem, dyżurny numerowy zawiadomił pana O'Neill, iż goście zajmujący pokoje sąsiadujące z numerem 118, poczęli się zgodnie uskarżać na niebywały hałas i wrzaski dochodzące stamtąd. Pan O'Neill przeto, nie bacząc na możliwe niebezpieczeństwo, a kierowany jedynie poczuciem obowiązku, udał się niezwłocznie do tego apartamentu. Jak się okazało, był on zamieszkały przez panie Paulinę Preston i Barbarę St. Clair, obie należące do zespołu chórzystek teatryku „Fraszki“, które podejmowały koleżeńską herbatką kilka osób obojga płci. Towarzystwo bawiło się doskonale i w chwili wkroczenia pan O'Neill wszyscy śpiewali chórem, akcentując dobitnie słowa i melodię, popularną, rzewną balladę: „Moje miejsce jest w niebie przy boku mego ukochanego“.

„Rozumny i odważny detektyw od razu zorientował się w sytuacji, poddał rochochoconym biesiadnikom myśl, iż właśnie ich miejsce jest na ulicy i będąc człowiekiem czynu, zamierzał natychmiast ich wyprowadzić, licząc na orzeźwiający wpływ chłodnego, nocnego powietrza. Wówczas na widownię wystąpiła panna Preston. Pan O'Neill utrzymał, iż energiczna niewiasta uderzała go naprzemian elektrycznym imbrykiem, ręczną walizką oraz grubą książką. W każdym bądź razie jej wysiłki zmusiły go do odwrotu aż do czasu przybycia patrolu policyjnego, który zaarrestował całe towarzystwo bez względu na wiek i płeć.

(C. d. n.)

## Targi Wiedeńskie

1—7 WRZEŚNIA 1935

(TARGI TECHNICZNE I GOSPODARSTWA ROLNEGO DO 8 WRZEŚNIA)

WIELKIE TARGI ŚRODKOWOEUROPEJSKIE  
WYSTAWCY Z 18 PAŃSTW  
NABYWCY Z 72 KRAJÓW

Wiza wjazdowa zbędna! Legitymacja Targów i paszport upoważniają do przekroczenia granicy austriackiej. — Wiza tranzytowa czechosłowacka niepotrzebna! Znaczne zniżki przejazdu na polskich, niemieckich, czechosłowackich i austriackich kolejach oraz na liniach lotniczych. Wszelkie informacje oraz legitymacje Targów (po zł. 8—) przez

Wlener Messe A. G., Wlen VII.

oraz przez honorowe przedstawicielstwa: we Lwowie: Konsulat Austriacki, Ossolińskich 4,

Polskie Biuro Podróży „Orbis”, Sp. z o. o., Szpitalna 8,

Polskie Biuro Podróży „Orbis”, Sp. z o. o., Pl. Marjański 8,

Wagons Lits - Cook S. A., Plac

Halicki 15.

## Rokowania polsko-gdańskie.

Warszawa. 20 VIII. (PAT.) Zgodnie z protokołem z dnia 8 bm. rozpoczęły się w dniu 19 bm. w Warszawie bezpośrednie rokowania polsko-gdańskie. Przedmiotem obrad są sprawy, przewidziane w protokole z dn. 8 bm.

## Nie chcą protektora.

Paryż. 20 VIII. (PAT.) Havas donosi z Addis Abeby: Według informacji z kół politycznych i miejscowej burżuazji, bez względu na rozwój wydarzeń, opinia abisyńska przeciwstawia się kategorycznie protektoratowi Włoch nad krajem i ma nadzieję, że i wielkie mocarstwa na takie rozstrzygnięcie nie zgodzą się.

## Abisynja czeka.

Addis Abeba. 20 VIII. (PAT.) Wczoraj oczekiwano tu nowych propozycji włoskich. Nie nadeszły one jednak. Cesarz oświadczył przedstawicielom prasy, że nie proponował Włochom, jak donosi prasa francuska, koncesji kolejowej z Erytrei do Somali.

W tutejszych kołach japońskich mówią, że w razie wybuchu wojny, Japonia nie ograniczy się do protestów w Rzymie, lecz gotowa jest udzielić Abisynji pożyczki.

U cesarza odbywają się codziennie długie narady z udziałem ministrów, wojskowych i doradców cudzoziemskich.

## Na wypadek wojny.

Londyn. 20 VIII. (PAT.) Reuter donosi: W porcie Berbera (w Somali brytyjskim) władze miejscowe czynią przygotowania do przyjęcia na wypadek wojny paru tysięcy obywateli brytyjskich z prowincji Harrar w Abisynji. Obecnie do Somali brytyjskiego niema wjazdu bez pozwolenia gubernatora.

## Ogłoszenia urzędowe.

### LICYTACJE.

III. Km. 1971/33. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Powszechnego Banku Związkowego w Polsce S. A. we Lwowie strony egzekwującej odbędzie się dnia 3 października 1935 o godz. 10-tej przedpoł. w sali Nr. XVI, w biurze Nr. 7 Sądu gr. miejskiego we Lwowie na zasadzie już zatwierdzonych warunków licytacji następujących realności: Ks. gr. Lwów. Whl. 44/64 części 299/II. Oznaczenie realności: Realność powyższa składa się z pb. 2137/1, pgr. 4594, 4595/1, 4599-4601, na których znajdują się budynki mieszkalne i fabryczne, stanowiące integralną część młyna parowego. Wartość szacunkowa wraz z przynależ. 443.607 zł. 88 gr. Najniższa oferta 221.803 zł. 94 gr. Ks. gr. Lwów. Whl. 3235/II. Realność powyższa składa się z pb. 2137/2, 2137/5, 4595/2, 4595/3, 4594/4, 4599, na których znajdują się budynki fabryczne, a mianowicie: młyn parowy z kompl. urządzeniem, oraz piekarnia. Obie realności stanowią całość gospodarczą i muszą być łącznie sprzedane. Położone są przy ul. Janowskiej 60. Wartość szacunkowa wraz z przynależ. 1.613.694 zł. 60 gr. Najniższa oferta 806.847 zł. 30 gr. Do realności whl. 1) 299/II i 3235/II. ks. gr. gm. m. Lwowa należą następujące przynależności: opisane w protokole oszacowania, a stanowiące urządzenie młyna i piekarni, oszacowane na ad 1) 3398 zł., ad 2) 834.337 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Sąd okręgowy we Lwowie jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.  
Rewiru III.  
Lwów, dnia 23 lipca 1935. 3228K

IX. Km. 1183/34. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, rewiru IX. Mieczysław Grossman, mający kancelarię we Lwowie, ul. Kochanowskiego 21 na podstawie art. 676, 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 18 października 1935 o godz. 12 w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie, ul. Sądowa 7 w sali Oddz. III, drzwi Nr. 7 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należących do dłużników 1) Marii i 2) Zbigniewa Stanisława 2-ga im. Tołoczaków, nieruchomości obj. whl. 4269/I. ks. gr. gm. m. Lwowa, przechowanej w Sądzie okręgowym we Lwowie, położonej przy ul. Zielonej 1. orj. 107, składającej się z pgr. Lk. 658, 659/11, 659/15, 659/16, 659/17, 659/18, 659/20 o łącznej powierzchni 7174 m kw., oraz stojącego na pgr. Lk. 659/11 mrowanego budynku mieszkalnego z poddaszem zbudowanego przed 10 laty. Pgr. Lk. 659/16 i 659/17 o łącznej pow. 1152 m kw., oszacowane na 4147 zł. 20 gr. zostały sprzedane i nie znajdują się w posiadaniu dłużników. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 42.619 gr. 08, cena zaś wywołania wynosi zł. 31.964 gr. 31. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 4261 gr. 91. Rękojmię należy złożyć w gotowiznie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małaletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostat-

tnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 8 do 18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie, ul. Sądowa 7, sala Oddz. III.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.  
Rewiru IX.  
Lwów, 9 sierpnia 1935. 3234K

IX. Km. 2387/34. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, rewiru IX. Mieczysław Grossman, mający kancelarię we Lwowie, ul. Kochanowskiego 21 na podstawie art. 676, 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 12 listopada 1935 o godz. 12 w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie, ul. Sądowa 7 w sali Oddz. III, drzwi Nr. 7 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należących do dłużniczki Józefy Kurysiównej zam. Zagórskiej nieruchomości, obj. whl. 4477/I. ks. gr. gm. Lwowa, przechowanej w Sądzie okręgowym we Lwowie, położonej przy ul. Zielonej 1. orj. 106, składającej się z pgr. Lk. 672/6, 672/7 i 7204/5 o łącznej powierzchni 721 m kw., na której stoi parterowa willa murowana z mieszkalnym mansardem i suterrenami. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 26.478 gr. 15, cena zaś wywołania wynosi zł. 19.858 gr. 61. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości złotych 2647 groszy 81. Rękojmię należy złożyć w gotowiznie albo w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małaletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-tej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie, ul. Sądowa 7 sala Oddz. III.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.  
Rewiru IX.  
Lwów, 10 sierpnia 1935. 2335K

Km. 1668/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Zborowie, na mocy art. 602, 603 i 604 kpc. ogłasza, że w dniu 2 września 1935 o godzinie 9-tej (nie później niż w dwie godziny) w Zborowie odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego nieruchomości, należących do Mozesa Schächtera w Zborowie i składających się z 3000 kg. superfosfatu, 1000 kg. owsa, żelazne, 5 bron, 200 kg. saletry, 500 kg. żelazne, 5 bron, 500 kg. saletry, 500 kg. wyki, oszacowanych na łączną sumę 1000 zł. na zaspokojenie wierzytelności Banku Gospodarstwa Krajowego Oddział we Lwowie. Powyższe nieruchomości można oglądać pod wskazanym adresem w dniu licytacji.

Komornik Sądu Grodzkiego.  
Zborów, 16 sierpnia 1935. 3237K

Km. 1035/35. Komornik Sądu grodzkiego w Lesku na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 27 sierpnia 1935 o godzinie 12-tej w sprawie egzekucyjnej wierzyciela Józefa Kampla w Krakowie, przeciw dłużnikowi Mechłowi Akermanowi w Lesku odbędzie się pierwsza licytacja nieruchomości należących do dłużnika Mechła Akermana w Lesku Rynek, skła-

dających się z 227 par obuwia różnego gatunku, oszacowanych na łączną sumę 1061 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Jan Kreicerek  
Komornik Sądu Grodzkiego.  
Lesko, dnia 19 sierpnia 1935. 3239K

II. Km. 1116/35. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Przemyślu II. rewiru Feliks Ocetkiewicz, mający kancelarię w Przemyślu, ul. Grodzka Nr. 6 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 29 sierpnia 1935 o godz. 10 w Przemyślu, ul. Potockiego Nr. 7 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do p. Hermana i Blimy Rieger, składających się z urządzenia domowego, oszacowanych na łączną sumę zł. 1240. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.  
Przemyśl, 17 sierpnia 1935. 3241K

IX. Km. 1981/35. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie rewiru IX. Mieczysław Grossman, mający kancelarię we Lwowie, ul. Kochanowskiego 21, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 5 września 1935 o godz. 11 we Lwowie, ul. Tarnowskiego Nr. 23, II. p. odbędzie się na wniosek Bernarda Menkera 1-sza licytacja ruchomości, składających się z mebli, radjoaparatu, fortepianu i kasy wertheimowskiej, oszacowanych na łączną sumę zł. 2685. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.  
Rewiru IX.  
Lwów, 16 sierpnia 1935. 3232K

I. Km. 2975/34. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie rewiru I. Wilhelm Klarenbach, mający kancelarię we Lwowie, przy ul. Akademickiej 1, 24 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 4 listopada 1935 o godz. 12 w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie S. III, drzwi nr. 7 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należących do dłużnika Firmy „Towarzystwo Robót Technicznych“ we Lwowie Ska z o. o. nieruchomości: whl. 4987 I. Dz. ks. gr. gm. m. Lwowa, położona na Persenkówce, ogrodzona drewnianym parkanem z desek, składająca się z parc. gr. 1389/2, obszaru 1683 m kw., na której stoi budynek parterowy murowany, kryty dachówką z mansardem w stanie niewykończonym, przeznaczony dla celów mieszkalnych. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 15.215 gr. 60, cena zaś wywołania wynosi zł. 10.143 gr. 74. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 1.522. Rękojmię należy złożyć w gotowiznie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małaletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać mające się sprzedać nieruchomości w dni powszednie od godziny 8-18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można

przeglądać w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie, ul. Sądowa Nr. 7 sala Nr. III, drzwi nr. 7.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.  
Rewiru I.  
Lwów, 14 sierpnia 1935. 3231K

### AMORTYZACJE.

I. T. 39/35. Na wniosek Towarzystwa Ubezpieczeń na życie „Vita i Krakowskie“ S. A. imieniem Adama Szwarcsztajna podejmując się postępowanie amortyzacyjne wymienionych niżej papierów wartościowych, które wnioskodawcy miały zaginać; wzywa się posiadacza tych papierów, aby je w ciągu 1/2 roku od dnia pierwszego ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu sądowni; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby Sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone. Oznaczenie papierów wartościowych. Polisy ubezpieczeniowe, wystawione przez byłe Krakowskie Towarzystwo Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie: Nr. 189701, wystawiona na nazwisko Adama Szwarcsztajna, opiewająca na kwotę 3.000 dolarów A. P., Nr. 199545, wystawiona na nazwisko Adama Szwarcsztajna, opiewająca na kwotę 3.000 dolarów A. P., Nr. 202009, wystawiona na nazwisko Adama Szwarcsztajna, opiewająca na kwotę 4.000 dolarów A. P.

Sąd Okręgowy Wydział I.  
W Krakowie, 1 lipca 1935. 3236

### UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 16/35. Edykt. Jan Mróz, syn Franciszki, urodzony 1888 z Białego, jako żołnierz austriacki 1915 roku brał udział w obronie twierdzy Przemyśl 1914 roku. Wzywa się o udzielenie wiadomości o nim do 6 miesięcy.

Sąd Okręgowy.  
Brzeżany, dnia 6 maja 1935. 3238

### OGŁOSZENIA PRYWATNE.

Urząd Wojewódzki Lwowski.  
L. OA. 5/292/1 ex 1935.

#### OGŁOSZENIE.

Birnbaum Jan, syn Edwarda i Zuzanny z Baranowskich, urodzony 17 grudnia 1906 w Rudnikach student W. S. H. Z. we Lwowie, Weinbach Juda Majer 2 im. syn Debory, urodzony 28 lipca 1886 w Przeworsku, kupiec w Brandenburgiu zamieszkały, Anna Weinbach córka Judy Majera 2 im. i Leji Ryfki ze Schwarczów urodzona 16 kwietnia 1911 w Berlinie zamieszkała w Brandenburgiu i Sommerleek Leopold, syn Izaka Herscha 2 im. i Laury Netty 2 im. z Lazarusów urodzony 12 listopada 1911 we Lwowie student farmacji U. J. K. wniosli prośby o zezwolenie na zmianę nazwisk rodowych, a to: Birnbaum na Drzewieniecki, Drzywiecki lub Drzewiecki, Weinbach na Gelber i Sommerleek na Sterzewski. Orski lub Orloski.

Urząd Wojewódzki we Lwowie podaje powyższe prośby do powszechnej wiadomości z nadmienieniem, że w myśl art. 4 ustawy z dnia 24/X. 1919 r. Dz. U. R. P. Nr. 88 poz. 478 wolno z ważnych powodów zgłosić przeciw ich uwzględnieniu sprzeciw do Urzędu Wojewódzkiego we Lwowie w ciągu dni 90 od dnia ogłoszenia w Monitorze Polskim.

We Lwowie, dnia 14 sierpnia 1935.  
Za Wojewodę:  
Krechowiecki w. r.  
Rada Wojewódzka. 3242

FIRMA „Przemysł Graficzny“ Sp. z o. o. Lwów, Rynek 9 zawiadamia o likwidacji, wzywając zarazem wierzycieli do zgłoszenia pretensji do dni 14 na ręce likwidatora pod rygorem ustawy. Leopold Schaffel, likwidator. 2917

## OBWIESZCZENIE O LICYTACJI.

Dyrekcja Akcyjnego Banku Hipotecznego we Lwowie podaje niniejszem do wiadomości, że wyznaczoną na dzień 20 września 1935 obwieszczeniem z dnia 10 lipca 1935 drugą publiczną licytacją majątności Brody z przyległościami i wszystkich dalszych w temże obwieszczeniu wymienionych nieruchomości — własność SPÓŁKI „BRODY“ stanowiących, wraz z podaniem tamże warunkami licytacyjnymi odwołuje, a zarazem ogłasza, opierając się na przepisie art. 48 rozp. Prez. R. P. z 27/X 1932 Nr. 94 poz. 812 Dz. Ust., iż celem ściągnięcia zaległości zpn. i reszującego kapitału z długoterminowej pożyczki, której udzielił Akcyjny Bank Hipoteczny na hipotekę niżej wymienionych nieruchomości odbędzie się **dnia 30 września 1935 o godz. 10-tej** w biurze notariusza p. Kazimierza **Sokola**, we Lwowie przy ul. Batorego 1. 9 **sprzedaż w drodze DRUGIEJ publicznej licytacji** następujących nieruchomości:

L. poz. hip.	Przeznaczenie gospodarcze nieruchomości	Miejsce położenia nieruchomości (gmina katastr.)	Nazwisko dłużnika	L. wyk. hip. oraz miejsce przechowania księgi gruntowej	Cena wywołania zł.	Wysokość rękojmi zł.	Termin licytacji
N 47 Nw 6	majątności lasowo-rolne	Brody, Klekotów, Manasterek, Ruda, Szynów, Stanisławczyk, Folwarki Wielkie; część Folwarki Wielkie, Folwarki Małe, Smólno, Gaje Smoleńskie, Łahodów, Koniuszków, Leśniów, Piaski, Bielawce, Berlin, Boldury	Spółka Brody, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością	whl. 1568 ks. gr. gm. kat. Brody, Sąd Grodzki w Brodach i whl.: 67, 426, 427, 68, 452, 152, 153, 139, 229, 230, 231, 133, 172, 176, 69, 70, 206 ks. gr. dla w. pos. Sądu Okręg. w Złoczowie, Sąd Okręgowy w Złoczowie	1,350.000 —	738.000 —	30 września 1935 godz. 10-ta

W miarę zgłoszenia należności przewidzianych w art. 7 ust. 5 i art. 49 powołanego Rozporządzenia, tak cena wywołania, jak i rękojmia będą odpowiednio podwyższone na terminie licytacyjnym.

Podstawą licytacji będą warunki licytacyjne, ustanowione wyżej powołanym Rozporządzeniem. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą licytacji i nabywca uzyska prawo własności, o ile te osoby najpóźniej na licytacji, jednakowoż przed wezwaniem do czynienia postąpień nie wykażą, iż wniosły pozew o zwolnienie całej nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały zawieszenie postępowania egzekucyjnego.

Akty postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Akcyjnym Banku Hipotecznym we Lwowie pl. Halicki 15, codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt w godzinach od 9-tej do 13-tej zaś w ostatnich trzech dniach przed terminem licytacyjnym w kancelarii wyżej wymienionego notariusza w godzinach urzędowych.

Zamierzający licytować mogą w ciągu ostatnich siedmiu dni przed licytacją oglądać nieruchomość codziennie od godziny 8-mej do 18-tej z wyjątkiem niedziel i świąt. Zwraca się uwagę na postanowienia Rozporządzenia Rady Ministrów z 13 II 1935 roku Nr. 9 poz. 48 Dz. U. Rz. P.

Lwów, dnia 14 sierpnia 1935 r.

Akcyjny Bank Hipoteczny.